

Sygn. akt I.Ca 331/13

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 13 listopada 2013r.**

Sąd Okręgowy w Suwałkach I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSO Dariusz Małkiński
Sędziowie:	SSO Antoni Czeszkiewicz SSO Cezary Olszewski (spr.)
Protokolant:	st. sekr. sąd. Ewa Andryszczyk

po rozpoznaniu w dniu 13 listopada 2013 roku w Suwałkach

na rozprawie

sprawy z powództwa **D. K.**

**przeciwko K. K.**

**o alimenty**

na skutek apelacji pozwanego K. K.

od wyroku Sądu Rejonowego w Elku

z dnia 10 lipca 2013r., sygn. akt III RC 464/12

1. Oddala apelację;
2. Zasądza od pozwanego K. K. na rzecz powódki D. K. kwotę 1.200 zł (jeden tysiąc dwieście złotych) tytułem kosztów zastępstwa prawnego przed Sądem II – giej instancji.

Sygn. akt: I. Ca. 331/13

## UZASADNIENIE

D. K. wystąpiła z powództwem przeciwko K. K., w którym domagała się alimentów w kwocie po 2.000,00 zł miesięcznie, płatnej do 5-go dnia każdego miesiąca, poczynając od dnia wniesienia pozwu.

W uzasadnieniu podniosła, że rozwód został orzeczony wyrokiem Sądu Okręgowego w Olsztynie z wyłącznej winy pozwanego. W wyniku rozwodu powódka została pozbawiona możliwości uzyskiwania dochodów ze wspólnie prowadzonego, dużego i dobrze prosperującego gospodarstwa rolnego. Pozwany zlikwidował wszystkie konta i pozbawił ją dostępu do składników majątku dorobkowego, poza mieszkaniem w E.. Powódka jest zatrudniona w (...) sp. z o.o. w E. i otrzymuje wynagrodzenie w wysokości 2.490,64 zł miesięcznie. Zaspokajanie podstawowych potrzeb

wymaga wyasygnowania kwoty około 2.700,00 zł. W trakcie małżeństwa strony wspólnie wyjeżdżały, w tym za granicę. Wszystkie powyższe okoliczności, w jej ocenie, wskazują na stan istotnego pogorszenia jej sytuacji materialnej.

W odpowiedzi na pozew K. K. wniósł o oddalenie pozwu w całości. Podniósł, że rozwód nie spowodował u powódki istotnego pogorszenia sytuacji materialnej. Już po rozwodzie pozwana wielokrotnie odbywała liczne podróże krajowe i zagraniczne. Między małżonkami nadal toczy się postępowanie o podział majątku dorobkowego i obydwie strony mają dostęp do składników majątku. Powódka zamieszkuje w lokalu będącym składnikiem tego majątku. W gospodarstwie rolnym, w którym zamieszkuje pozwany nie jest prowadzona żadna działalność wytwórcza, a przeciętny dochód z 1 ha przeliczeniowego nie jest podstawą do określenia dochodowości gospodarstwa. Rzeczywiste i niskie dochody potwierdza natomiast zeznanie podatkowe. Na jego sytuację materialną wpływa dodatkowo fakt zapewniania wsparcia finansowego córce stron przebywającej w USA.

Wyrokiem z dnia 10 lipca 2010 r. w sprawie o sygn. akt: III. RC. 464/12 Sąd Rejonowy w Elku zasądził od pozwanego K. K. na rzecz powódki D. K. tytułem alimentów kwotę po 1.000 zł miesięcznie, płatną z góry do dnia 5-go każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności każdej raty, poczynając od dnia 8 listopada 2012 r., a w pozostałym zakresie oddalił powództwo. Ponadto zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa (kasy Sądu Rejonowego w Elku) kwotę 600 zł tytułem zwrotu kosztów sądowych, a pozostałe koszty procesu wzajemnie zniósł między stronami oraz wyrokowi w pkt I nadał rygor natychmiastowej wykonalności.

Powyższe orzeczenie zapadło w oparciu o następujące ustalenia faktyczne i prawne:

Wyrokiem z dnia 13 grudnia 2010 r. w sprawie VI RC 2286/09 Sąd Okręgowy w Olsztynie rozwiązał przez rozwód małżeństwo stron z winy K. K.. Strony są właścicielami gospodarstwa rolnego o powierzchni 53,41 ha, co stanowi 38,72 ha przeliczeniowych, nieruchomości o powierzchni 0,1700 ha zabudowanej domem jednorodzinny i pomieszczeniami gospodarskimi, dwóch mieszkań o powierzchni 44,70 m<sup>2</sup> i 55,80 m<sup>2</sup> położnych w E. przy ul. (...) i czterech garaży położnych w E., samochodu, maszyn i urządzeń rolniczych oraz rekreacyjnych.

Pozwany zamieszkuje w w/w domu jednorodzinny. Prowadzi gospodarstwo rolno-agroturystyczne i hoduje zwierzęta, w tym nie mniej niż 21 koni, 18 krów, 15 cieląt, 1 buhaja. Posiada samochód marki M. (...) oraz urządzenia rolnicze, w tym dwa ciągniki rolnicze, kosiarkę rotacyjną, rozstrząsarke, 3 pługi, siewnik do zboża, owijarkę. Posiada ponadto bereczkowóz, bryczkę, sanie, łódź, siodła. Na terenie gospodarstwa znajdują się zarybione stawy i sad. Od 2006 r. uzyskał 608.000 zł z tytułu dopłat strukturalnych, w tym 99.222,64 zł za rok 2012. W 2012 r. uzyskał też kwotę 2.279,73 zł zwrotu podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego. Na każdą klacz rasy konik polski uzyskuje dopłatę w kwocie 1.500 zł. Dysponuje też niemal całością środków pieniężnych stanowiących majątek wspólny w kwocie nie mniejszej niż 400.000 zł i 150.000 USD. Do dnia 28 lutego 2013 r. pozwany uzyskiwał rentę rolniczą z tytułu niezdolności do pracy w kwocie 829,70 zł netto. Świadczenie nie zostało przedłużone. Za rok 2011 zadeklarował dochód w kwocie 1.178,88 zł brutto, za rok 2012 – 8.488,04 zł. W okresie od 17 sierpnia 2006 r. do 19 listopada 2012 r. pozwany przekazał na rzecz córki stron kwotę nie mniejszą niż 34.500 USD.

D. K. od 08 lutego 1993 r. zatrudniona jest w (...) sp. z o.o. w E. na stanowisku specjalisty ds. BHP ze średnim dochodem miesięcznym wynoszącym 2.490,64 zł netto. Ma przyznane prawo do emerytury, które z uwagi na zatrudnienie, jest aktualnie zawieszona. Zamieszkuje w ubezpieczonym mieszkaniu przy ul. (...) w E.. Dysponuje jednym z garaży. Drugie mieszkanie nie jest zajmowane. Wymaga remontu. Opłaty eksploatacyjne za nie ponosi powódka. Opłaty eksploatacyjne za w/w nieruchomości wynoszą łącznie około 1.000 zł miesięcznie. Z rachunku wspólnego powódka wybrała 4.600 USD i 3.849,65 zł. Za rok 2011 zadeklarowała dochód w kwocie 55.047,47 zł brutto. Pozostaje pod opieką lekarza psychiatry, na stałe przyjmuje leki. W 2012 r. nabyła tytułem spadkobrania nieruchomość o powierzchni 332 m<sup>2</sup> zabudowaną drewnianym domem mieszkalnym o powierzchni 105 m<sup>2</sup>.

Aktualnie między stronami toczy się postępowanie o podział majątku dorobkowego w sprawie I Ns 193/11, w którym kwestionują wartość majątku wspólnego.

Zdaniem Sądu I instancji, powódka nie ma większych możliwości zarobkowych niż uzyskiwane wynagrodzenie za pracę. Z akt sprawy I Ns 193/11 wynika, że mieszkanie przy ul. (...) wymaga kapitalnego remontu i w zasadzie nie nadaje się do obrotu gospodarczego. Ewentualny najem 3 garaży pozostających w wyłącznej dyspozycji pozwanego jest też niemożliwy do zrealizowania. Z kolei nabyta w drodze dziedziczenia nieruchomość nie przedstawia większej wartości, a jej położenie i stan uniemożliwia szybką sprzedaż. Sąd I instancji zwrócił jednak uwagę, że w trakcie małżeństwa powódka dysponowała większymi środkami finansowymi, pozwalającymi jej na zaspokajanie wszystkich elementarnych potrzeb oraz większości wykraczających poza tę granicę – w razie potrzeby. Porównanie obecnych dochodów powódki z jej wydatkami koniecznymi skłania natomiast ku konstatacji, że są one w zasadzie równoważne. Tym samym obecny status majątkowy powódki uniemożliwia co do zasady funkcjonowanie jej na poziomie w czasie małżeństwa.

W tych warunkach Sąd Rejonowy uznał, że roszczenie powódki podlega uwzględnieniu na poziomie kwoty po 1.000 zł miesięcznie. W ocenie Sądu, dodatkowe środki pozwolą powódce na zaspokojenie potrzeb wykraczających poza ramy elementarnych oraz zrównoważenie niedoborów konsumpcyjnych wynikających z braku dostępu do majątku wspólnego, a uwzględnienie żądania w całości doprowadziłoby do faktycznego zrównania stóp życiowych rozwiedzionych małżonków.

Zdaniem Sądu, możliwości zarobkowych pozwanego nie należy opierać na deklaracji podatkowej, czy też uprzednio obowiązującej rencie z tytułu czasowej niezdolności do pracy, ani nawet prognozie dochodowości rolniczej. Niemniej jednak Sąd ocenił je na wysokim poziomie, a obrazuje je nie tylko ilość posiadanego inwentarza oraz sprzętu rolniczego, czy poczynione inwestycje, ale także wskazane przez pozwanego wydatki na olej napędowy.

O kosztach procesu, w tym kosztach zastępstwa procesowego, Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 100 k.p.c., a o rygorze natychmiastowej wykonalności na zasadzie art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wywiódł pozwany K. K., zarzucając Sądowi I instancji:

1) naruszenie art. 233 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnych i sprzecznych z zebrany materiałem dowodowym ustaleń faktycznych, a mianowicie:

a) w zakresie ustalenia sytuacji majątkowej powódki poprzez:

- przyjęcie, że jedyne uzyskiwane przez D. K. dochody plasują się na poziomie 2.490,64 złotych netto (a więc 3.478,74 złotych brutto) i wynikają z pozostawania w stosunku pracy („Wbrew tezie pozwanego, powódka nie ma większych możliwości zarobkowych niż uzyskiwane wynagrodzenie za pracę” - vide str. 5 Uzasadnienia), podczas gdy, jak wynika z zeznania podatkowego o wysokości osiągniętego dochodu za rok podatkowy 2011 powódka zadeklarowała dochód na poziomie 55.047,47 złotych brutto, podczas gdy, mając na uwadze wskazaną płacę, winien on wynieść 41.744,88 złotych, co wymusza konkluzję, że posiada także inne, poza wynagrodzeniem za pracę, źródło dochodu, którą to okoliczność powódka zataiła,
- przyjęcie, że „nabyta w drodze dziedziczenia nieruchomość nie przedstawia większej wartości, a jej położenie i stan uniemożliwia prostą i szybką sprzedaż” (vide str. 5-6 Uzasadnienia), podczas, gdy jak przyznała sama powódka „Działka ma 380 m<sup>2</sup>, a dom ma 105 m<sup>2</sup>, jest to drewniany domek. Chcę go sprzedać, aby kupić bratanicy mieszkanie w bloku” (vide Protokół z rozprawy w dniu 3 lipca 2013 roku, k. 245v), a zatem wskazana nieruchomość w rzeczywistości posiada realnie dużą wartość (skoro uzyskane z jej sprzedaży środki mają wystarczyć na zakup mieszkania) a dobrowolne przeznaczenie uzyskanych środków na inny cel niż własne potrzeby nie może stanowić podstawy do uznania, iż dysponuje ona środkami niezbędnymi do zaspokojenia tylko niezbędnych potrzeb, a zatem, że jej sytuacja majątkowa uległa istotnemu pogorszeniu w porównaniu ze stanem w czasie trwania małżeństwa,
- przyjęcie, że „powódka nie ma większych możliwości zarobkowych niż uzyskiwane wynagrodzenie za pracę”, pomimo złożenia przez świadków L. T. oraz A. i K. F. zeznań odmiennych, a mianowicie wskazania chęci

wynajęcia zarówno garażu oraz niezajmowanego mieszkania, pozostających w dyspozycji D. K., i których stan bez konieczności ponoszenia dodatkowych nakładów pozwalał na ich wynajęcie {„Do czasu rozwodu mieszkanie na ul. (...) było wynajmowane. Stan techniczny tego mieszkania nie jest najlepszy, ale nadaje się do zamieszkania. Jest w stanie do używania” vide Protokół rozprawy w dniu 3 lipca 2013 roku, k. 245v), na którą to propozycję, bez uzasadnionej przyczyny, powódka nie wyraziła zgody, a zatem stwierdzić wypada, że nie wykorzystuje ona możliwości pozyskania dodatkowych środków finansowych na zaspokojenie swoich potrzeb,

b) błędnego ustalenia sytuacji majątkowej pozwanego i możliwości uzyskania środków finansowych poprzez uznanie, iż:

- pozwany „Dysponuje też niemal całością środków pieniężnych stanowiących majątek wspólny w kwocie nie mniejszej niż 400.000 zł i 150.000 USD” (vide str. 2 Uzasadnienia), podczas, gdy wskazana suma pieniędzy odnosi się do sytuacji sprzed poczynienia inwestycji związanych z rekultywacją gospodarstwa rolnego (była również konsumowana na inne bieżące potrzeby rodziny, w tym finansowanie edukacji córki stron w USA), a w chwili obecnej brak jest jakichkolwiek przesłanek do stwierdzenia, że ta kwota nadal pozostaje w dyspozycji pozwanego (okoliczność ta nie została udowodniona, czy choćby uprawdopodobniona przez powódkę),

- pozwany uzyskał „dochód” w postaci zwrotu podatku akcyzowego za olej napędowy, podczas gdy wskazanej kwoty nie można poczytywać w kategoriach dodatkowych środków finansowych a jedynie jako kwoty zmniejszającej wydatki poczynione przez pozwanego w związku z prowadzeniem gospodarstwa rolnego,

- pozwany uzyskał, w roku 2012, tytułem dopłat strukturalnych, kwotę 99.222,64 złotych a ponadto kwotę po 1.500 złotych za każdą zażrebioną klacz rasy konik polski, podczas gdy w istocie kwota 99.222,64 stanowi całkowitą sumę uzyskiwanych dopłat i została niemalże w całości wydatkowana na potrzeby związane z prowadzeniem gospodarstwa rolnego,

- pozwany otrzymywał rentę rolniczą z tytułu niezdolności do pracy w kwocie 829,70 złotych, podczas gdy z załączonej do materiału dowodowego kserokopii decyzji Prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 19.03.2012 r. kwota ta wynosiła 517,87 złotych,

- „Niewątpliwie też zakres uzyskiwanych dochodów nadal zdecydowanie preferuje pozwanego (...) Możliwości produkcyjne pozwanego są jednak znacząco wysokie, a obrazuje je nie tylko ilość posiadanego inwentarza oraz sprzętu rolniczego, czy poczynione inwestycje, ale także wskazane przez pozwanego wydatki na olej napędowy. Ta ostatnia okoliczność, błaha z pozoru, dowodzi ciągłości prac i komercyjnego korzystania z majątku” (vide str. 7 Uzasadnienia), podczas, gdy jak wskazał pozwany, prowadzone gospodarstwo nie jest nastawione na żadnego rodzaju działalność wytwórczą w rolnictwie, a przeciętny dochód z ha przeliczeniowego nie jest podstawą określenia dochodowości gospodarstwa na potrzeby uzyskania dopłat, a zatem, mając na uwadze przedłożone zeznanie podatkowe za rok 2012 powyższe stwierdzenie uznać należy za nieuzasadnione,

c) błędnego ustalenia kwestii dostępu byłych małżonków do składników (którego współwłasności nie zniesiono) majątku wspólnego, poprzez uznanie, iż z uwagi na to, że pozwany pozostaje jedynym dysponentem składników majątku wspólnego, zasądzona tytułem alimentów na rzecz D. K. kwota 1.000 złotych miesięcznie będzie stanowiła dla niej także rekompensatę z tytułu braku dostępu do mienia wchodzącego w skład tegoż majątku, deprecjonując przy tym całkowicie fakt zamieszkiwania przez powódkę w luksusowym mieszkaniu oraz dysponowania kluczami do drugiego mieszkania i garaży, które nota bene stanowią część majątku wspólnego,

d) niezasadnego nadania niejako a priori, pomimo istniejących poważnych wątpliwości, waloru wiarygodności depozycjom złożonym w sprawie przez powódkę na okoliczność jej sytuacji majątkowej, podczas gdy chociażby, co do faktu odbywania wyjazdów zagranicznych powódka stwierdziła, że „byłam na wycieczce zagranicznej po rozwodzie w Egipcie, był to rok 2010 i w 2012 r. na wiosnę byłam w Turcji. Obie wycieczki sfinansowała mi moja mama” (vide Protokół z rozprawy w dniu 3 lipca 2013 r., k. 245), podczas gdy powyższe nie polega na prawdzie, bo jak ustalił Sąd: „fotografie dokumentują dwukrotne wyjazdy zagraniczne (2011 r., i 2012 r.), których sfinansowanie ze środków

przelanych przez powódkę ze wspólnego rachunku na własny jest oczywiście uprawdopodobnione” (vide str. 6 Uzasadnienia), przy jednoczesnej odmowie nadania cechy prawdziwości twierdzeniom pozwanego, podczas gdy pozostają one spójne, jasne i logiczne.

2) naruszenie art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie skutkujące uznaniem, że to na pozwanym ciążył obowiązek „wykazania samowystarczalności finansowej powódki równej ilościowo stanowi sprzed rozvodu” (vide str. 6 Uzasadnienia), podczas gdy to strona żądająca zasądzenia na jej rzecz alimentów winna wykazać, że zaistniały ku temu wszystkie, określone w dyspozycji art. 60 § 2 krio przesłanki.

Mając na względzie powyższe wniosł o zmianę wyroku w zaskarżonym zakresie, tj. co do pkt. 1 i III, poprzez oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego według norm przepisanych, ewentualnie uchylenie wyroku w zaskarżonym zakresie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Ełku.

W odpowiedzi na apelację, powódka D. K. wniosła o jej oddalenie oraz zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów zastępstwa prawnego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd II instancji w pełni podziela prawidłowo poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia faktyczne w sprawie, przyjmując je także za podstawę swego rozstrzygnięcia, jak również ocenę prawną zebranego w sprawie materiału dowodowego.

Odnosząc się do zarzutów pozwanego podniesionych w apelacji w pierwszej kolejności za niezasadne należy uznać zarzuty naruszenia przez Sąd I instancji przepisów postępowania, tj. art. 233 § 1 k.p.c. oraz art. 227 k.p.c.

Wskazać należy, że skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez Sąd art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że Sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o odmiennej ocenie niż ocena sądu (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98).

Wskazać należy, iż w art. 60 § 2 krio ustawodawca uregulował tzw. rozszerzony obowiązek alimentacyjny małżonka ponoszącego wyłączną winę za rozkład pożycia, który nie zależy od tego, czy małżonek niewinny cierpi niedostatek, a wystarczającą przesłanką do orzeczenia alimentów jest pogorszenie sytuacji materialnej wskutek orzeczenia rozvodu (tak też: wyrok SN z dnia 7 maja 1998 r., III CKN 186/98, LEX nr 83804).

Wykładnia przesłanki "istotnego pogorszenia sytuacji materialnej małżonka niewinnego" powinna polegać na porównaniu każdorazowej sytuacji materialnej małżonka niewinnego z tym położeniem, które by istniało, gdyby rozwód nie został w ogóle orzeczony i gdyby pożycie małżonków funkcjonowało prawidłowo (wyrok SN z dnia 7 stycznia 1969 r., II CR 528/68, LEX nr 900; wyrok SN z dnia 28 października 1980 r., III CRN 222/80, LEX nr 2590; wyrok SN z dnia 7 maja 1998 r., III CKN 186/98, LEX nr 83804; wyrok SN z dnia 13 stycznia 2000 r., II CKN 444/99, nie publ.). W niniejszej sprawie istotne zatem znaczenie miał aspekt, czy doszło do pogorszenia sytuacji powódki - w wyniku orzeczonego rozvodu - w okresie od wyroku rozwodowego.

Wbrew twierdzeniom skarżącego, Sąd Okręgowy uznał, że na skutek orzeczenia rozvodu z wyłącznej winy pozwanego, sytuacja materialna powódki uległa ewidentnemu pogorszeniu. Zauważyć bowiem należy, że strony posiadają znaczny majątek, stanowiący przedmiot postępowania działowego, którym zarządza wyłącznie pozwany. Argumentacja pozwanego, iż ten majątek nie przynosi dochodów, nie znajduje uzasadnienia, chociażby z uwagi na przepis art. 136 krio. Zgodnie bowiem z treścią tego przepisu, jeżeli w ciągu ostatnich trzech lat przed sądowym dochodzeniem świadczeń alimentacyjnych osoba, która była już do tych świadczeń zobowiązana zrzekła się bez ważnego powodu

prawa majątkowego lub w inny sposób doprowadziła się do jego utraty lub zrzekła się zatrudnienia lub zmieniła je na mniej zyskowne, to nie uwzględnia się wynikłej stąd zmiany przy ustalaniu zakresu świadczeń alimentacyjnych. W konsekwencji przyjąć należy, że jeśli pozwany zajmuje się hobbystycznie prowadzeniem gospodarstwa i nie czerpie z niego dochodów, to wówczas uznać go należy za osobę, która niejako trwoni ten majątek, co oczywiście nie przesądza o możliwości zwolnienia się z obowiązku alimentacyjnego. Zdaniem Sądu Okręgowego, już sam fakt, że pozwany posiada znaczny inwentarz wskazuje, że to gospodarstwo jest prowadzone, a więc uzasadnia przyjęcie, że generuje dochody. Podkreślić również trzeba, że bardzo wysoka kwota dopłat, która powoduje, iż nakłady przeznaczane są na gospodarstwo, świadczy, iż pokrywają one koszty jego funkcjonowania i w związku z tym przychód powoduje większy dochód, bowiem koszty które podlegają odliczeniu znacznie są zmniejszone.

Sąd Okręgowy nie podzielił także zarzutów apelacji dotyczących kwestii związanej z osiąganym przez powódkę dochodem i deklarowanym w PIT-37. Zauważyć bowiem należy, że dochód wskazany w tym zeznaniu rocznym, na który powołuje się skarżący, dotyczy roku 2011, a alimenty zostały zasądzone od listopada 2012 r. Sąd Okręgowy nie kwestionuje, że powódka w roku 2011 osiągnęła dochód w kwocie 55.047,47 zł, jednak nie sposób jest uznać, aby dochód jej w roku 2012 uplasował się na tym samym poziomie. Nie sposób jest pominąć fakt, że powódka wykazała zaświadczeniem o wysokości otrzymywanego zarobku jakiego rzędu kwoty stanowią jej realne dochody, a zatem brak jest podstaw do przyjęcia, że aktualnie posiada ona również dodatkowe (ukryte) źródło dochodów, bowiem pozwany na tę okoliczność nie przedstawił żadnych dowodów.

W ocenie Sądu Okręgowego, skarżący bezzasadnie zarzuca, iż powódka mieszka w luksusowym mieszkaniu. Zwrócić bowiem należy uwagę, że podobnie pozwany mieszka w domu jednorodzinnym, który również przedstawia dużą wartość.

Brak jest też podstaw do uznania, że Sąd Rejonowy ustalając wysokość alimentów uwzględnił kwotę 1.500,00 zł, stanowiącej dopłatę do konia polskiego, do kwoty dotacji uzyskiwanych przez pozwanego. Zauważyć trzeba, że kwota dotacji sięga blisko kwoty 100.000,00 zł, a zatem nie wpływa ona na ocenę możliwości płatniczych pozwanego, czy też niewłaściwą ocenę jego sytuacji materialnej. Podobnie zarzut apelacji dotyczący renty rolniczej w kontekście znacznych kwot dotacji, nie powoduje, aby Sąd Okręgowy miał uzasadnione podstawy do twierdzenia, iż ta okoliczność wywiera wpływ na możliwości zarobkowe pozwanego.

W tych warunkach Sąd Okręgowy uznał, że trafne jest stanowisko Sądu Rejonowego, że gdyby małżeństwo stron dalej trwało, sytuacja materialna powódki byłaby znacznie lepsza.

Podkreślenia wymaga, że przepis art.60 § 2 kro nakłada na małżonka winnego rozvodu jedynie obowiązek przyczyniania się w odpowiednim zakresie do ponoszenia kosztów związanych z zaspokojeniem usprawiedliwionych potrzeb małżonka niewinnego, co nie oznacza przerwania na niego w całości ciężaru utrzymania byłego małżonka.

W wyroku z dnia 28 października 1980 r. (III CRN 222/80, LEX nr 2590) Sąd Najwyższy podkreślił, że zakres świadczeń alimentacyjnych wobec byłego małżonka: "określa z jednej strony stopień pogorszenia się sytuacji materialnej małżonka niewinnego, a z drugiej strony zasady słuszności", co pozwala na ocenę jaki w konkretnej sprawie zakres przyczynienia się małżonka winnego może być uznany za "odpowiedni".

Sąd I instancji należycie, z zachowaniem zasad doświadczenia życiowego, ocenił status materialny stron oraz ich możliwości majątkowe i zarobkowe, jak też rozmiar usprawiedliwionych potrzeb powódki i wyważył zakres, w jakim pozwany obowiązany jest przyczyniać się do zaspokojenia usprawiedliwionych potrzeb byłej żony. Uwzględnił przy tym, że uregulowanie obowiązku alimentacyjnego między byłymi małżonkami nie ma na celu zapewnienie małżonkowi niewinnemu równej stopy życiowej z małżonkiem zobowiązanym do alimentacji, a jedynie ma służyć wyrównaniu obniżenia poziomu życia małżonka niewinnego po rozwodzie (tak też: wyrok SN z dnia 28 października 1980 r., III CRN 222/80, LEX nr 2590; wyrok SA w Poznaniu z dnia 9 września 2009 r., I ACa 565/09, LEX nr 756661).

Sąd Okręgowy aprobuje rozstrzygnięcie Sądu Rejonowego i ocenę, że zasądzona stosownie do treści art. 60 § 2 kro od pozwanego na rzecz powódki kwota alimentów po 1.000,00 złotych miesięcznie odpowiada stopie życiowej,

jaką w trakcie małżeństwa zapewniały małżonkom ich możliwości majątkowe i zarobkowe. Zarazem stanowi ona „odpowiednie” przyczynienie się pozwanego do zaspokojenia obecnych usprawiedliwionych potrzeb powódki.

Z tych względów apelacja jako pozbawiona uzasadnionych podstaw podlegała oddaleniu na mocy art. 385 k.p.c.

Uwzględniając wynik postępowania odwoławczego, o kosztach zastępstwa procesowego przed Sądem II instancji, Sąd orzekł na zasadzie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c., ustalając wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powódki na zasadzie § 6 pkt 5 w zw. z § 7 ust. 1 pkt 11 i ust. 4 w zw. z § 13 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (t. j. – Dz. U. z 2013 r. Nr 461).